

Sygn. akt I ACa 249/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G., J. T. i D. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt II C 449/13,

- 1) oddała apelację;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 249/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20. grudnia 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach zobowiązał pozwanego (...) SA w K. do naprawienia szkód górniczych na nie-ruchomości powodów W. G., J. T. i D. G., położonej w K. przy ulicy (...), poprzez wykonanie rektyfikacji całego budynku mieszkalnego metodą DMT wraz ze wszystkimi czynnościami przygotowawczymi oraz czynnościami i robotami niezbędnymi po przeprowadzeniu rektyfikacji, takimi jak roboty malarskie, porządkowe i towarzyszące. Nadto nakazał naprawę precyzyjnie wskazanych uszkodzeń w budynku mieszkalnym, wejściach głównym i tylnym do budynku oraz we wjeździe do garażu, a nadto w ogrodzeniu, wskazując zakres i sposób tej

naprawy. W pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 7.217 zł z tytułu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż nieruchomości powodów znajdowała się wielokrotnie i nadal się znajduje w zasięgu silnych wpływów eksploatacji górniczej pozwanej. Eksploatacja oddziałująca na nieruchomości powodów ma się zakończyć w 2014r., a okres uspokojenia się terenu nie powinien przekroczyć roku. Budynek mieszkalny usytuowany na nieruchomości powodów uległ wychyleniu, które sięga ok. 24‰. W budynku mieszkalnym powstały też liczne uszkodzenia w murach, bramie wjazdowej, rynnach, na tarasie, na ścianach wewnętrznych, w stolarnie drzwiowej i okiennej, parapetach, w podłączeniu pieca grzewczego w kotłowni, w zabudowie wewnętrznej (szafka, garderoba), w podłogach, w kanalizacji wewnętrznej, płytkach ściennych, w posadzce przed wejściami i we wjeździe do garażu. Uszkodzeniu uległo także ogrodzenie (wychylenie, zarysowania i pęknięcia cokołów oraz płytek, rozregulowanie bramy wjazdowej). Rektyfikacja budynku jest możliwa i ekonomicznie opłacalna, będzie można ją przeprowadzić w 2015r., jej koszt wyniesie od 100.000 do 250.000 zł, a koszt pozostałych napraw ok. 10.000 zł.

Pozwana uznała co do zasady swą odpowiedzialność, nie kwestionowała też zakresu szkód górniczych, niemniej stała na stanowisku, iż to jej przysługuje wybór metody rektyfikacji budynku, o której Sąd nie powinien orzekać. Natomiast powodowie domagali się, by Sąd określił w wyroku jednoznacznie metodę rektyfikacji, jak i by rektyfikacja odbyła się metodą DMT, zalecaną przez powołanego w sprawie biegłego J. N.. Sąd Okręgowy uznał, iż określenie metody rektyfikacji jako sposobu naprawienia szkody górniczej jest nie tyle uprawnieniem, co obowiązkiem Sądu, jako że pozostawienie tej kwestii bez rozstrzygnięcia oznaczałoby nierozpoznanie w całości żądania pozwu. Nadto z treści tytułu egzekucyjnego powinno jednoznacznie i kompletnie wynikać, do jakich czynności pozwany został zobowiązany, co więcej pozostawienie wyboru metody naprawy dłużnikowi prowadziłoby do naruszenia interesu wierzycieli, a tym samym naruszenia art. 147 Prawa geologicznego i górniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 434/10, LEX nr 1211181). Sąd Okręgowy podkreślił, iż z opinii biegłego J. N. nie wynika, iż wszystkie wskazane przez niego istniejące metody rektyfikacji budynków są porównywalne co do precyzyjności i skuteczności, ponieważ biegły stwierdził, że za skuteczny sposób naprawy uważa metodę DMT, która pozwala na precyzyjne kontrolowane komputerowo podnoszenie pochylonych budowli za pomocą zestawu siłowników i zaznaczył, że właśnie ta metoda jest masowo stosowana w Polsce. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 144 ust. 1 i 2, art. 146 ust. 1 i art. 147 ust. 3 ustawy z 9 czerwca 2011r. prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 163, poz. 981). O kosztach procesu orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. i § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, domagając się jego zmiany przez pominięcie metody DMT w sposobie naprawienia szkody i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, a ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok naruszył prawo materialne, a to art. 94 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego z 1994r., jako że przepis ten nie wymaga wskazania metody naprawienia szkody, zatem określenie sposobu naprawienia szkody powinno ograniczać się do zobowiązania pozwanego do rektyfikacji budynku z pominięciem metody. Podniósł, iż rektyfikacja możliwa jest różnymi sposobami, które wymienił w opinii biegły N.. Wywodził, iż wybór metody DMT jest równoznaczny ze wskazaniem wykonawcy robót (firmy), która dysponuje prawem do jej stosowania i ogranicza pozwanego w możliwości wyboru wykonawcy robót. Nadto, firma dysponująca prawem stosowania metody DMT, jako monopolista ma możliwość dyktowania warunków finansowych, na jakich naprawi szkodę.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Podnieśli, iż Sąd Okręgowy orzekając o sposobie naprawienia szkody trafnie wskazał metodę DMT, która jest metodą sprawdzoną i stosowaną już masowo, a nadto najskuteczniejszą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Szkoda górnicza, której naprawienia powodowie dochodzą powstała w 2009r. i choć pogłębiała się w kolejnych latach, do jej naprawienia ma zastosowanie ustawa z 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz. U. z 2005r., nr 228, poz. 1947 ze zm.). Orzekając o sposobie naprawienia szkody górniczej na podstawie art. 94 ust. 1 tej ustawy poprzez przywrócenie stanu poprzedniego, sąd obowiązany jest szczegółowo i precyzyjnie określić jakie czynności i prace obowiązany jest wykonać pozwany w celu przywrócenia stanu poprzedniego, w tym i wskazać metodę rektyfikacji budynku.

Sąd Najwyższy, w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 13 października 2011r., w sprawie o sygn. akt V CSK 434/10 przesądził, iż nie jest wystarczające wskazanie ogólnego sposobu przywrócenia stanu poprzedniego, tj. prostowanie (rektyfikacja) budynku, gdy istnieje kilka metod rektyfikacji, a to z dwóch powodów:

- po pierwsze dlatego, że faza postępowania wykonawczego ma zapewnić jedynie egzekucję obowiązku nałożonego w postępowaniu rozpoznawczym. Natomiast to faza postępowania rozpoznawczego rozstrzyga o roszczeniu uprawnionego i decyduje o obowiązkach zobowiązanego, a prawidłowa subsumpcja żądania opartego na przepisie art. 94 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego, o ile to żądanie jest usprawiedliwione, powinna ocenić żądanie przywrócenia stanu poprzedniego, stosownie do warunków danego przypadku i wskazanej przez biegłego, najbardziej adekwatnej metody uczynienia temu zadość. Z tej to też przyczyny nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu poprzedniego, które zapewnia swobodę wyboru metody rektyfikacji narusza art. 94 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego. - po drugie dlatego, że art. 1049§1 k.p.c. poza zapewnieniem wierzycielowi prawa do zastępczego wykonania na koszt dłużnika nałożonego nań w tytule egzekucyjnym obowiązku, którego ten nie wykonał w wyznaczonym terminie, nie daje podstaw do kontroli wyboru przez dłużnika metody rektyfikacji przez Sąd, jako organ egzekucyjny (art. 759 k.p.c.), który nie ocenia zasadności dokonanego w tytule egzekucyjnym rozstrzygnięcia (art. 804 k.p.c.).

Z zaprezentowaną powyżej argumentacją Sądu Najwyższego nie sposób się nie zgodzić. Zatem Sąd Okręgowy zasadnie, nie naruszając przepisów prawa materialnego orzekł o metodzie rektyfikacji. Trafnie też w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazał DMT, jako metodę rektyfikacji, jako że w istocie spośród wszystkich wskazanych przez biegłego metod rektyfikacji metoda DMT, daje najlepsze efekty, jest najbardziej precyzyjna i najskuteczniejsza, a pozostałe metody nie są jej równorzędne. Konkluzje te wynikały z opinii uzupełniającej biegłego (k.111). Wyboru tej metody nie mogą wzruszyć zawarte w apelacji wywody o rzekomo monopolistycznej pozycji firmy rektyfikującej budynki metodą DMT, ponieważ już z opinii biegłego wynika, iż metodę tę stosuje się powszechnie, a rozstrzygnięcie nie zależy od tego, ilu przedsiębiorców oferuje rektyfikację budynków metodą DMT, pozostawiającemu te kwestie wolnemu rynkowi usług, w który mogą uczestniczyć nie tylko podmioty krajowe.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację, jako całkowicie bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 §1 i 3 k.p.c, w zw. z art. 108 §1 k.p.c., zasądając od pozwanej jako strony przegrywającej na rzecz powodów kwotę 2.700zł, odpowiadającą stawce minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika powodów, określonej w § 6 pkt. 6 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490), liczonej od wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.